

Sha i Czu, Koniec czekania

Wrzuć luz brat, i leć wyżej
Poczuj ten bass, teraz zejdź niżej
Nie czekaj aż, twój czas minie
Nie licz na fart, uwierz w swoją siłę

Sprawdź to jest rap, znam jego imię
Wiem jak to działa, piszę nagrywam płynę
Słyszysz to? - Wiem nikt nie zginie
Coraz więcej nas, po to idę

S i C, znają to na mieście
Mają to w furach, domach to jest wejście,
Koniec czekania, gramy to jest piękne

To już pewne, choć niektórym nie na rękę
To ich ból, obrażą się zapewne
Dla nas to ten dzień, ten czas nareszcie
Ty podnieś ręce, jeśli za tym jesteś.
Podnieś ręce, daj to głośniej
Za ten rap, daj to mocniej
To nasz czas, by grać to w Polsce
Więc to sprawdź, dziś masz dostęp.

Póki mam siłę, to wale do przodu
Mam powód, ale pamiętam nie ma nas obu
Nie mamy czasu, musimy być tu znowu
I chcemy oddychać, kochamy rap zrozum

Na spokojnie, trzymam formę
To nie słowa zazdrości, tylko czysty rozsądek
Sam wiesz dobrze, że nie spocznię
Póki nie osiągnę, konkret w sali komplet

Prawdę mówię, Devil popiera grupę
W skórze wbitą sztukę, kto zaraża tuszem
Wiem że czujesz, jak ja tą kulturę
Więc nie trzymaj w sobie, tego co zaraz runie

Chowam dumę, milczę szykuję
Koniec czekania, ty rób to co umiesz
Niosę pokój, ale muszę się wbić
Nawet jak zamkniesz drzwi, nie licz że nie wyważę ich.

Podnieś ręce, daj to głośniej
Za ten rap, daj to mocniej
To nasz czas, by grać to w Polsce
Więc to sprawdź, dziś masz dostęp.